

## NUTY GENEALOGICZNO-HISTORYCZNE Z XVIII I XIX WIEKU. KOPERSCY Z GOSTYNIA

Rozbrzmiewająca już od wielu lat muzyka na Festiwalach Muzyki Oratoryjnej Musica Sacromontana w Bazylice na Świętej Górze<sup>1</sup>, jest jednym ze znaków i wizytówek tego sakralno-historycznego miejsca<sup>2</sup>. Pośród wielu wykonawców i kompozytorów gostyńskich z XVIII i XIX wieku związanych ze świętogórkimi filipinami, jak i z kościołem farnym w Gostyniu pw. św. Małgorzaty, także z najbardziej chyba współcześnie rozpoznawalnym Józefem Zeidlerem (około 1744–1806), byli m.in. Franciszek, Maksymilian i Mikołaj Koperscy.

Przedmiotem niniejszego opracowania nie jest ich twórczość muzyczna, lecz próba ustalenia nowych i rozszerzenia znanych faktów genealogicznych dotyczących mieszczańskiego rodu Koperskich, powiązań z tytułu pokrewieństwa i powinowactwa. Czasokres jaki został poddany badaniom dotyczy w zasadzie drugiej połowy XVIII i całego XIX wieku, aczkolwiek lata przed i po tym czasie również były brane pod uwagę. Podstawowym materiałem badawczym były dostępne zasoby metrykalne, zarówno kościelne jak i stanu cywilnego<sup>3</sup>. Przeszkodą w dokładności ustaleń są luki we wcześniejszych aktach i brak dostępu do materiałów ze względu na ochronę danych osobowych, co dotyczy XX wieku. Źródłem inspirującym, poznawczym i wyjściowym dla autora był artykuł Marii Ruge-Rużyny z Koźmina<sup>4</sup>, napisany w 1938 roku, a opublikowany w 1939 roku<sup>5</sup>. Wykorzystano również opracowanie ks. Władysława Zientarskiego o kapeli gostyńskiej, traktujące szeroko, również w kontekście historycznym, temat muzyki i muzyków związanych z Gostyniem i Kongregacją<sup>6</sup>. Najnowsza przedmiotowa pozycja książkowa pod redakcją Danuty Idaszak z 2004 roku znakomicie uzupełnia tę wiedzę<sup>7</sup>. Trzeba też powiedzieć, że pierwsze zapisy, oprócz oczywiście metrykalnych, dotyczące braci Koperskich znajdują się w *Dzienniku* prowadzonym przez bł. Edmunda Bojanowskiego (1814-1871), aczkolwiek wydany został drukiem w znacznie późniejszym czasie od powstania<sup>8</sup>. Można też zauważyć, że Bojanowski był rówieśnikiem braci Koperskich. Kontakty Edmunda Bojanowskiego z muzykami miały zapewne wzajemny wpływ na postawę duchową i moralną tych osób<sup>9</sup>. Bracia Franciszek i Maksymilian Koperscy jak i Edmund Bojanowski nie założyli rodzin, co jest również ich wspólną cechą, można by rzec też genealogiczną.

Inne opracowania, które można zaliczyć do źródeł pisanych, chociażby przypisy do *Dziennika* Edmunda Bojanowskiego w wykonaniu Leonarda Smółki<sup>10</sup> i artykuł Roberta Czuba, *Świętogórcy muzycy – Franciszek i Maksymilian Koperscy*<sup>11</sup>, powołują się głównie na publikację wspomnianej Marii Ruge-Rużyny. Następne źródła przywoływane są w przypisach w dalszej części niniejszego

---

<sup>1</sup> Święta Góra (Bazylika i zespół klasztorny) znajduje się 70 km od Poznania, 37 km od Jarocina, 32 km od Leszna i 100 km od Wrocławia na wzniesieniu Gostynia, <http://www.sanktuarium.gostyn.pl> [Dostęp: 8 stycznia 2018 roku]. Administracyjnie należy do pobliskiej gminy Piaski. Przyjęło się mówić, że położona jest pod Gostyniem.

<sup>2</sup> <http://www.jozefzeidler.eu/web/index.php/festiwal> [Dostęp: 8 stycznia 2018 roku].

<sup>3</sup> <https://www.familysearch.org>, Centrum Historii Rodziny we Wrocławiu oraz: <http://poznan-project.psn.c.pl/>, <http://www.basia.famula.pl/skany>, Muzeum w Gostyniu, sygn. 2131: *Liber mortuorum 1817-1849, kościół św. Małgorzaty w Gostyniu*.

<sup>4</sup> Od 1996 roku używana jest nazwa Koźmin Wielkopolski. Zob. Dz. U. z 1996 roku, Nr 155, poz. 761.

<sup>5</sup> M. R u g e – R u ż y n a, *Koperscy*, „Kronika Gostyńska” 1939, t. 10, nr 5, s. 66-69.

<sup>6</sup> Ks. W. Z i e n t a r s k i, *Kapela gostyńska. Wpływ księży filipinów na wielkopolską kulturę muzyczną*, „Nasza Przyszłość” 1970, t. 32.

<sup>7</sup> *Muzyka u Księża Filipinów na Świętej Górze w Gostyniu*, red. D. Idaszak, Gostyń 2004.

<sup>8</sup> E. B o j a n o w s k i, *Dziennik*, tom. I do IV, red. L. Smółka, Wrocław 2009. Należy zastrzec jednak wcześniejsze, częściowe wydania *Dzienników*, zob. t. 1, s. 9-18.

<sup>9</sup> B. T k o c z, *Muzyka w życiu bł. Edmunda Bojanowskiego*, „Musica Ecclesiastica” 2014, nr 9, s. 71-77.

<sup>10</sup> Zestawienie przypisów zob.: E. B o j a n o w s k i, *Dziennik*, t. 4..., s. 742.

<sup>11</sup> R. C z u b a, *Świętogórcy muzycy – Franciszek i Maksymilian Koperscy*, „Przegląd Wielkopolski” 2008, nr 1, s. 33-34.

artykułu. Mam nadzieję, że i w tym opracowaniu znajdzie czytelnik nowe wiadomości w określonym na wstępie temacie.



Zespół Klasztorny Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Głogówku. Fot. Marek Chwistek

### **Koperscy w XVIII w., wieku klęsk, nadziei i beznadziei**

Wiek XVIII dla Rzeczypospolitej nie zaczął się najlepiej. Wielka wojna, która toczyła się w latach 1700-1721, zwana później północną, przyniosła Gostyniowi i okolicy nie tylko regres gospodarczy, ale i znaczne straty materialne i ludnościowe. Gostyń liczył na początku wieku około 1000 mieszkańców. W trakcie wielkich epidemii zarazy w latach 1708-1712 stracił, jak się szacuje, prawie 670 osób<sup>12</sup>. Nie można wykluczyć, że zaginęły lub uległy wówczas zniszczeniu metrykalne księgi kościelne parafii gostyńskiej z lat wcześniejszych niż aktualnie dostępne od 1699 roku<sup>13</sup>. Jest to nieodwracalna strata.

7 lipca 1711 roku w mieście wybuchł pożar. Ogień strawił piętnaście domów i osiem stodół<sup>14</sup>. Nie był to zresztą jedyny pożar w XVIII stuleciu w tym mieście<sup>15</sup>. W spisie rodzin zamieszkałych w Gostyniu z 1725 roku nie znajdujemy poszukiwanego nazwiska Koperski<sup>16</sup>. Można więc sądzić, że rodzina o takim nazwisku nie zamieszkiwała jeszcze w tym czasie w Gostyniu. Powoli jednak miasto uzupełniał oswojony stan osobowy. W 1793 roku Gostyń był miastem mniejszym niż Poniec i Borek, liczył 1029 mieszkańców<sup>17</sup>. W tym samym roku w zapiskach odnajdujemy rodzinę Macieja Koperskiego, zapisaną w spisie pruskim (indaganda) w brzmieniu – Kopersky Macz<sup>18</sup>.

Pierwsze wzmianki o nazwisku Koperski wynotowane z gostyńskich ksiąg metrykalnych można datować na początek lat siedemdziesiątych XVIII wieku. Trzeba tu zastrzec, że za lata 1736-1780 dysponujemy wyłącznie księgami chrztów, co znacznie ogranicza zakres poszukiwań. Pojawienie się w księgach nazwiska Koperski zbiega się w czasie z pierwszym rozbiorem Polski, który jednak nie dotknął jeszcze tych okolic. Zatem pierwszy znaleziony zapis dotyczy kwietnia 1773 roku, prawdopodobnie 9 kwietnia (daty tej nie udało się odczytać). Woda święcona popłynęła wówczas na główkę Antoniny, córki Macieja i Katarzyny. Dodać należy, że rodzicami chrzestnymi zostali sławetni (średniozamożni rzemieślnicy) Michał Radziejowski i Katarzyna (nazwiska nie odczytano). Status zawodowy młodych rodziców i rodziców chrzestnych nie został określony. Tego statusu nie udało się też odnaleźć w stosunku do rodziców Antoniny w żadnym z akt metrykalnych dotyczących

<sup>12</sup> M. D r o z d o w s k i, *W dobie Rzeczypospolitej szlacheckiej (od połowy XV wieku do 1793 roku)*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. S. Sierpowski, Poznań 1979, s. 137.

<sup>13</sup> Obowiązek prowadzenia takich zapisów został ustanowiony podczas Soboru Trydenckiego (1545-1563). Z gostyńskich zasobów zachowały się tylko szczątkowe akta z XVII wieku, co świadczy o wcześniejszym ich prowadzeniu.

<sup>14</sup> Tamże, s. 137.

<sup>15</sup> G. S k o r u p s k i, *Wędrowniki w przeszłość. Gostyń i okolice*, Gostyń 2009, s. 106.

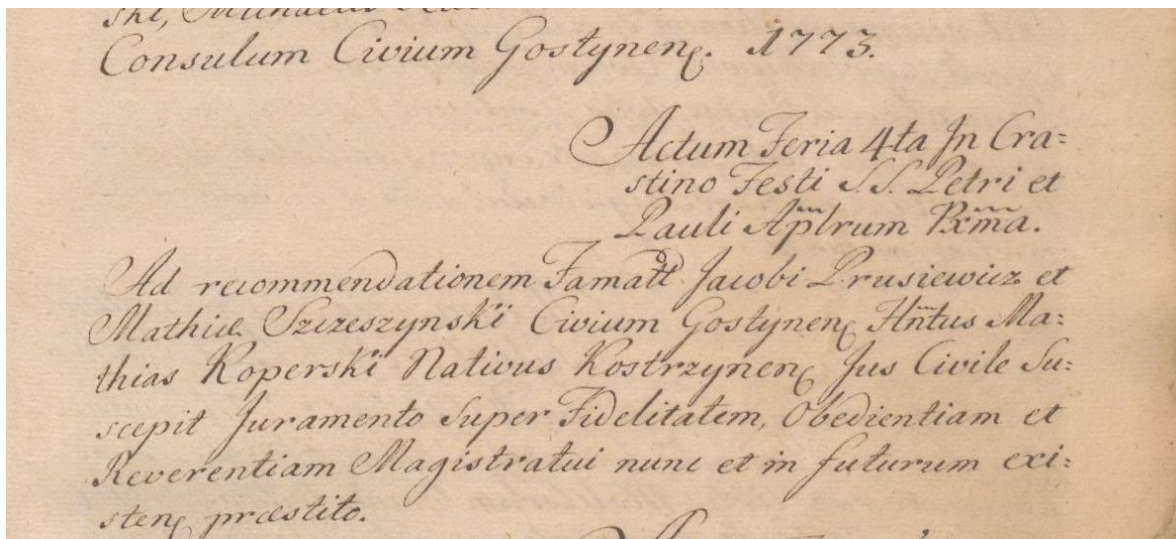
<sup>16</sup> Tamże, s. 107-111. Autor książki zastrzega, że może to być spis niepełny.

<sup>17</sup> S. J a n k o w i a k, *W okresie zaborów (1793-1918)*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. S. Sierpowski, Poznań 1979, s. 186-187.

<sup>18</sup> <http://genealogy.drefs.net/Introduction.htm>, litera Klem-Krak, poz. 1708 [Dostęp: 18 lutego 2018 roku].

jej rodzeństwa. Jedno można bezsprzecznie powiedzieć, że byli dziadkami naszych głównych bohaterów, muzyków braci Koperskich.

Skąd zatem do Gostynia przybył Maciej Koperski? Zagadkę wyjaśniają księgi przyjęć do prawa miejskiego w Gostyniu z XVIII wieku<sup>19</sup>. Stało się to w środę, po św. Piotrze i Pawle Apostołach, 30 czerwca 1773 roku Wówczas to przysięgę na wierność i posłuszeństwo radzie miasta<sup>20</sup> złożył sławetny Maciej Koperski rodem z miasta Kostrzyna<sup>21</sup>. Rodzina Koperskich zamieszkiwała w Kostrzynie już w latach trzydziestych XVIII wieku<sup>22</sup>. Daty urodzenia Macieja Koperskiego nie da się potwierdzić z uwagi na brak akt metrykalnych z tego okresu. Przypuszczalnie urodził się około 1735 roku.



Fragment akt m. Gostynia, APP – sygn.1/34, s.127

Uprzedzając nieco fakty dotyczące narodzin pozostałych dzieci Macieja i Katarzyny Koperskich, można przyjąć, że małżonkowie przeżyli w Gostyniu okres do początków XIX wieku. Pierwsza zmarła sławetna już wówczas Katarzyna, w wieku około 45 lat. Zgon nastąpił 7 listopada 1800 roku. Niestety nazwiska rodzowego nie udało się ustalić. Starszy o około 20 lat mąż, sławetny Maciej Koperski, zmarł 21 czerwca 1805 roku w Gostyniu.

Protoplastom rodu Koperskich po pierwszym dziecku, czyli Antoninie, urodziło się jeszcze co najmniej czterech synów. Pierwszy z nich Franciszek przyszedł na świat 30 marca 1775 roku. Chrzestnym zostali: Tomasz Szuderski (burmistrz, rajca) oraz Katarzyna Ganowicz<sup>23</sup>. Franciszek prawdopodobnie zmarł w pierwszym okresie swojego życia, gdyż nie znaleziono dalszej wzmianki o tym dziecku<sup>24</sup> lub „poszedł w kamasze” i ślad po nim zaginął.

Drugi syn, Jan urodził się 11 stycznia 1777 roku. Faktu tego nie potwierdzają jednak metryki gostyńskie. Chodzi tutaj o osobę ks. Jana Koperskiego, żyjącego w latach 1777-1840. Wiele poszlak wskazuje jednak na to, że był synem Macieja Koperskiego i Katarzyny. Według ankiet osobowych z 1829 roku z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, urodził się w Gostyniu 11 stycznia 1777 roku, jako s. Michała i Katarzyny. Od 1824 roku: „przy kościele s. Woyciecha mansjonarz, wikary.

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Akta miasta Gostynia*, sygn. I/34, s. 127. Informację uzyskano od Wojciecha Lisa.

<sup>20</sup> Zob. treść przysięgi: R. C z u b, *Przysięga nowego mieszczanina gostyńskiego z XVIII wieku*, [www.muzeum.gostyn.pl](http://www.muzeum.gostyn.pl) [Dostęp: 10 lutego 2018 roku].

<sup>21</sup> Miasto położone na trasie Poznań-Września.

<sup>22</sup> Informacja od Wojciecha Lisa.

<sup>23</sup> Katarzyna Ganowicz była żoną Tomasza Ganowicza, rajcy i wójta Gostynia (1784). Zob. M. F o r m a n o w i c z, *Ganowiczowie z Gostynia – historia rodu*, „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo” 2016, s. 173.

<sup>24</sup> Akt zgonów brakuje za lata 1738 do 1780.

Ks. Jan napisał w ankiecie: Rodzice moi już przed 20 laty pomarli. Jednego mam tylko brata rodzinnego, który zamieszkuje w Gostyniu<sup>25</sup>. Posługę kapłańską sprawował w Poznaniu, Gnieźnie, Grodzisku i Zaniemyślu<sup>26</sup>. Problem polega jednak na tym, że w badanych aktach chrztów z parafii gostyńskiej pod datą 11 stycznia 1777 roku zapis o chrzcie takiego dziecka nie istnieje. W zbliżonych okresach, przed i po tej dacie, też takiego wpisu nie odnaleziono. Nie zgadza się również imię ojca. W ankiecie zapisano imię Michał. Faktycznie chodzi o Macieja. Należy jednak przyjąć poszlakowo, że ks. Jan Koperski był bratem młodszego Kaspra, ojca trzech muzyków z XIX wieku, wszakże sam w 1829 roku dał nam taką wskazówkę.

Trzeci syn trojga imion: Kasper, Melchior i Baltazar z podkreśleniem imienia Melchior, ochrzczony został 11 stycznia 1778 roku, przy asyście już mniej znakomitych młodych rodziców chrzestnych. Najprawdopodobniej również przeżył niewiele czasu na tym świecie, co można sądzić chociażby po imieniu następnego brata Kaspra, założyciela rodziny Koperskich w XIX wieku. Kasper urodził się cztery lata później, również na początku roku. Chrzest odbył się 6 stycznia 1782 roku w samo Święto Trzech Króli. Oba zapisy chrztu figurują na pierwszej pozycji rozpoczynających się wpisów w określonych latach.

Praktycznie nic nie wiadomo na temat życia Kaspra Koperskiego w latach 1782-1809, czyli do czasu kiedy to urodziło się pierwsze dziecko w jego małżeństwie, córka Konstancja. Kasper miał 18 lat w momencie śmierci jego matki a 23 lata w chwili zgonu ojca. Być może terminował w zawodzie u ojca lub innego z około czterdziestu szewców w Gostyniu<sup>27</sup>. Dotychczas nie poznaliśmy statusu materialnego, czy stanu posiadania Kaspra Koperskiego, czy wcześniej jego rodziców. Jak podaje Maria Ruge-Rużyna:

...Rodzina ta z dawna osiadła w Gostyniu była podług tradycji rodzinnej dość zamożna.[...] posiadali w [przy] ul. Leszczyńskiej dom z bardzo pięknym ogrodem, dalej folwarczek składający się z domu mieszkalnego, robotniczego i budynków gospodarczych, poza tym ziemię, na której stoi dziś mleczarnia, ogród na Nowych Wrotach i ulesinę [nazwa drogi polnej] położoną w stronę Róży<sup>28</sup>.

Stan tego posiadania dotyczy prawdopodobnie już czasów małżeńskich Kaspra, a w szczególności czasów po największym pożarze w Gostyniu z 15 września 1811 roku. Ogień strawił wówczas ponad 50 domów mieszkalnych i inne obiekty gospodarcze<sup>29</sup>. W następstwie pożaru w Gostyniu zmienił się układ urbanistyczny miasta, a w szczególności jego ścisłe centrum. W spisie domów po pożarze, zarówno spalonych jak i tych które ocalały, podanych przez Annę Rudzińską za Władysławem Kołomłockim w cytowanym wyżej opracowaniu, nie znalazło się nazwisko Koperski<sup>30</sup>. Prawdopodobnie spisy te są niepełne. W chwili pożaru Kasper Koperski miał 29 lat<sup>31</sup>.

---

<sup>25</sup> AAP, sygn. OA III 33; informacja od ks. dr. Jana M. Musielaka z AAP. Zob. też: J. L u b i e r s k a, *Ankiety personalne księży w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”, Gniezno 2016, s. 36.

<sup>26</sup> J. P i ę t k a, <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=szukaj> [Dostęp: 3 lutego 2018 roku].

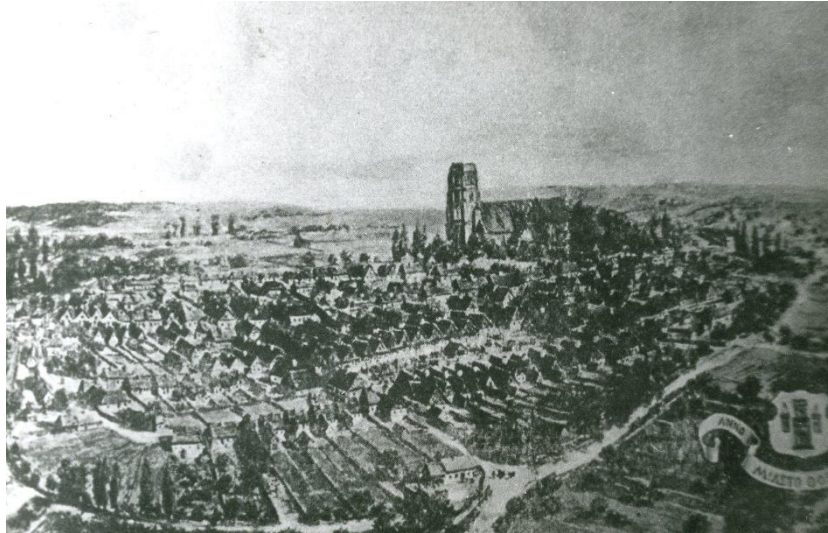
<sup>27</sup> Zdecydowana większość szewców w XVIII wieku nosiła nazwiska typowo polskie. Gostyń słynął z tego fachu. Zob.: S. J a n k o w i a k, *W okresie zaborów...*, s. 189.

<sup>28</sup> M. R u g e – R u ż y n a, *Koperscy...*, s. 66. Róża – mały folwark należący do Krajewic, na południe od Gostynia – obecnie miejscowość nieistniejąca. Zob.: S. J a n k o w i a k, *Zaginione osady w gostyńskim*, <https://muzeum.gostyn.pl/i/dg/570.pdf> [Dostęp: 3 lutego 2018 roku].

<sup>29</sup> A. R u d z i ń s k a, *Wielki pożar w Gostyniu z 15 września 1811 roku*, <https://muzeum.gostyn.pl/i/dg/499.pdf> [Dostęp: 3 lutego 2018 roku].

<sup>30</sup> Spalił się natomiast dom *wdowy Gembalskiej*, po zmarłym w 1806 roku muzyku i kompozytorze Macieju Gembalskim. W niektórych opracowaniach przyjęto nazwisko Gembalski. Zob.: Ks. W. Z i e n t a r s k i, *Kapela gostyńska...*, s. 172.

<sup>31</sup> Pożar wybuchł w niedzielę. Podobno 2/3 ludności Gostynia było pijanych. Ludziom szewskiej profesji przypisywano wyjątkowy pociąg do alkoholu, przez co powstało powiedzenie i pewien rytuał o „szewskim poniedziałku”. Dygresja ta nie ma żadnych podstaw do przypisywanie tej skłonności Kasprowi Koperskiemu.



Panorama Gostynia z 1800 roku, rekonstrukcja, akwarela Karola Prausmuellera, fot. zbiory Muzeum w Gostyniu

Kasper Koperski ożenił się z Wiktorią z domu Sobocką jeszcze przed wielkim pożarem z 1811 roku. Aktu nie odnaleziono, gdyż ślub odbył się prawdopodobnie w 1807 lub 1808 roku. Księgi ślubów z tych lat wykazują znaczne braki zapisów. Z innych dokumentów metrykalnych wiemy jednak, że rodzina żony Wiktorii była również przeciętną rodziną mieszczańską, ale o znacznie dłuższym stażu w Gostyniu. Nie zajmowali, tak jak i Koperscy, stanowisk we władzach miejskich. Praktycznie nie występują jako chrzestni, a w przypadku mężczyzn w charakterze świadków na ślubach. Wiktoria Sobocka, córka Wojciecha i Barbary z Szubertów, urodziła się 19 grudnia 1784 roku. Ojciec był płóciennikiem<sup>32</sup>, jak i chrzestny Barbary, Ignacy Zamłyński. Matka Wiktorii, Barbara z domu Szubert, zmarła 26 stycznia 1790 roku w wieku około 40 lat. Daty zgonu ojca, Wojciecha Sobockiego, nie ustalono (w akcie ślubu z Barbarą Szubert z 7 listopada 1781 roku wiek małżonków nie został określony). Nazwisko to w XIX wieku w zasadzie zniknęło z mapy gostyńskich rodzin lub zmieniło swoje pierwotne brzmienie, co jednak w przypadku mieszczan było rzadkością. Nie występuje również w przywołanej informacji o pożarze z 1811 roku.

### Rodzina Kaspra Koperskiego

Rodzina Kaspra i Wiktorii Koperskich była liczniejsza niż wynikałoby to z informacji Marii Ruge-Rużyny. Łącznie urodziło się im ośmioro dzieci: Konstancja \*19.02.1809 - † 3.08.1810, Franciszek \* 24.03.1811 - † 18.03.1886, Maksymilian \* 8.10.1812 - † 6.09.1886, Mikołaj \* 9.09.1815 - † 30.03.1886, Anna \* 24.07.1818 - † 1.04.1831, Kunegunda \* 1.04.1821 - † brak danych, Julianna \* 4.01.1823 - † 19.09.1847 i Antoni \* około 12.1825 - † 1.09.1828.

Tylko dwoje dzieci z wyżej wymienionych, założyło rodziny. Był to Mikołaj i Kunegunda. Na podstawie zapisów w aktach metrykalnych (chrzty i śluby) możemy wysnuć wnioski o wzroście zaможności tej rodziny. Świadczą o tym dość liczne kontakty towarzysko-rodzinne których byli uczestnikami. Jako rodzice chrzestni dzieci Kaspra i Wiktorii Koperskich – zapraszane były głównie osoby z rodziny o szewskiej profesji (m.in. Wencel, Bartoszkiewicz), ale też piekarz Heisch vel Heynisz (katolik), młynarz Kochowicz i inni. Warto odnotować jako chrzestny córki Anny w 1818 roku jest Grzegorz Moderski, organista z Oporowa. Może już wtedy małych Koperskich, Franciszka i Maksymiliana, zafascynowała muzyka organowa. Szczególny przypadek to chrzest Kunegundy 24 kwietnia 1821 roku, kiedy to chrzestnym był feldfelbel Auer<sup>33</sup> i Urszula Strygner, późniejsza żona Hipolita Szczytowskiego (generosus), kupca gostyńskiego<sup>34</sup>. To już „wyższa półka” miejskich obywateli,

<sup>32</sup> Płóciennicy obok szewców to najliczniejsza grupa zawodowa. W 1793 roku w Gostyniu pracowało 41 płócienników i 40 szewców. E. K l i n k o w s k i, *Gostyń w 1793 roku*, „Kronika Gostyńska” 1935, t. VI, nr 7, s. 100.

<sup>33</sup> Auer Karol (generosus), wyznania katolickiego – swoją funkcję w Gostyniu sprawował w latach dwudziestych i na początku trzydziestych XIX wieku. Jego żoną była Christina Bekier – akatoliczka.

<sup>34</sup> Generosus – szlachetnie urodzony. To nie jedyny przypadek przechodzenia ze stanu szlacheckiego do mieszczańskiego w celu podreperowania swoich finansów. Wcześniej obywatel w Borku. Na ślubie w 1822 roku świadkiem

z którą można było prowadzić różne interesy. Nie odnaleziono niestety aktu chrztu ostatniego potomka, Antoniego, który zmarł mając niecałe trzy lata. W latach trzydziestych XIX wieku pojawił się w Gostyniu inny Antoni Koperski, znaczenie starszy od wymienionego, jak można pośrednio wnioskować, nie mający jednak bliskich więzi rodzinnych z rodziną Kaspra i Wiktorii. Postać tę szerzej przedstawiono w ostatniej części artykułu.

Swój pracowity żywot, nastawiony na rozwój rodziny, Kasper Koperski zakończył 14 kwietnia 1832 roku. Przyczyną zgonu była często występująca w tym czasie gorączka zwana też zimnicą (febris). Miał zaledwie 50 lat. Ster rodzinny przejęła żona Wiktorii. W tym czasie żyli tylko trzech synowie, w tym dorastający Mikołaj i dwie nieletnie córki. Po kilkunastu latach swoje ziemskie bytowanie zakończyła matka Wiktorii. Zmarła 19 sierpnia 1849 roku w Gostyniu na panującą wówczas epidemię cholery<sup>35</sup>. Miała 64 lata. Pozostała rodzina składająca się z trzech braci i jednej siostry. Syn Mikołaj Koperski już wcześniej założył własną rodzinę. Zamężną w tym czasie była też córka Kunegunda.

## Franciszek Koperski

Dwa dni po swoim urodzeniu, 26 marca 1811 roku, na kilka miesięcy przed wielkim pożarem Gostynia, w pobliskim kościele farnym został ochrzczony pierworodny syn Kaspra i Wiktorii Koperskich, któremu dano imię Franciszek. Wawrzyn Wencel (szewc) i Barbara Heinschowa (żona szewca) byli jego rodzicami chrzestnymi. Nic nie wiemy o wczesnym dzieciństwie, zarówno Franciszka jak i pozostałego rodzeństwa, poza tym, że pobierali naukę muzyki w pobliskim klasztorze. Od młodości szczególnie dwaj bracia Franciszek i Maksymilian wykazywali wybitne talenty muzyczne. Od 1826 r., pierwszy z nich, uczył się muzycznie u *dyrygenta i premiera orkiestry klasztornej* Andrzeja Niestrawskiego (około 1778–1831)<sup>36</sup>. Prawdopodobnie w okresie powstania listopadowego powołany został do wojska. Jak pisze Maria Ruge-Rużyna „został zaciągnięty ( i jest to właściwe słowo) do wojska zaborczego i przez kilka lat przebywał w Koblencji nad Renem, gdzie był członkiem tamtejszej orkiestry wojskowej”<sup>37</sup>. Po zwolnieniu z wojska powrócił do Gostynia.

W 1832 roku został organistą w klasztorze. Funkcję tę pełnił po Marcynie Niedźwiedzińskim (około 1795–1831)<sup>38</sup>. Całe życie poświęcił muzyce klasztornej. Zajmował się również kopiowaniem nut. Maria Ruge-Rużyna daje krótką, ale celną charakterystykę braci Koperskich: „zdolni muzycy, ludzie typu już niespotykanego”. Ponieważ razem z Maksymilianem, po 1839 roku, zamieszkali na Świętej Górze pod Gostyniem ich losy życiowe były ściśle ze sobą związane. Pozostali, jak już wiemy, byli kawalerami, angażując się czynnie w życie rodzinne swojej siostry Kunegundy Bartlewicz. Nie skorzystali nigdy z propozycji wypłynięcia na szersze, pozakościelne fora muzyczne, mając: „My służymy Marii i nigdzie nie pójdziemy”. Po eksmisji oratorianów z klasztoru na Świętej Górze (w 1875 roku została uchwalona przez sejm pruski ustawa o kasacie zgromadzeń zakonnych) w sierpniu 1876 roku Koperscy stracili to co było dla nich najważniejsze – możliwość realizacji swoich pasji. Mieszkali co prawda dalej w majątku klasztornym, otrzymując małe wynagrodzenie rządowe, ale ich pośredników duchowych już tutaj nie było. Wrócili dopiero po I wojnie światowej, praktycznie we wrześniu 1919 roku<sup>39</sup>.

---

tej pary był Jan Kulesza, ówczesny burmistrz Gostynia, były oficer armii napoleońskiej w stopniu kapitana, też o szlacheckich korzeniach. Szerzej o słynnym burmistrzu: A. K a j c z y k, *Kapitan Andrzej Jachelski i kapitan Jan Kulesza – oficerowie napoleońscy w służbie magistratu gostyńskiego*, „Rocznik Gostyński” 2014, nr 1, s. 62-72.

<sup>35</sup> Według księgi zgonów (Liber Mortuorum) w 1849 roku zmarło na cholere około 170 osób, z tego zdecydowana większość w Gostyniu, nieliczne osoby z Brzezia i Czajkowa. Źródło: opracowanie własne autora.

<sup>36</sup> Muzyk, skrzypek, kapelmistrz, kompozytor, kopista nut – zob.: ks. W. Z i e n t a r s k i, *Kapela gostyńska...*, s. 175.

<sup>37</sup> Prawdopodobnie chodzi o 19. pułk piechoty im. von Courbière’a (2. poznański); (niem. *Infanterie-Regiment von Courbière (2. Posensches) Nr. 19*) pułk piechoty niemieckiej, został sformowany 1 lipca 1813 roku, ze względu na dużą liczbę Polaków w nim służących nazywany, podobnie jak 18. pułk piechoty im. von Grolmanna (1. poznański), „pułkiem Kaczmarków”. W 1830 roku, w związku z powstaniem listopadowym, władze pruskie w obawie przed przejściem jednostki na stronę powstańców przerzuciły pułk marszem do Saksonii, a w sierpniu 1831 roku do Koblencji. Pułk powrócił do Poznania 12 listopada 1836 roku, cytat pochodzi z: <https://bit.ly/38uErBZ> [Dostęp: 23 stycznia 2018 roku].

<sup>38</sup> Muzyk klasztorny, organista – ks. W. Z i e n t a r s k i, *Kapela gostyńska...*, s. 175.

<sup>39</sup> Ks. M. S t e b a r t C O r, *Notatki z naszej przeszłości*, [w:] Oratoria nr 60, Święta Góra-Gostyń, marzec 2008, s. 28-29.

Franciszek zmarł jako pierwszy z trojga braci, 18 marca 1886 roku<sup>40</sup>. W tym samym roku zmarli dwaj pozostali bracia. Zgon Franciszka zgłosiła i zaświadczyła swoim podpisem Rozalia Zachert z domu Bartlewicz – siostrzenica zmarłego. W akcie tym czytamy m.in., że ojciec Franciszka, Kasper był posiadaczem rolnym. Zapis ten pośrednio potwierdza stan majątkowy rodziny podany przez Marią Ruge-Rużyń. Zatem szewstwo jako podstawa utrzymania rodziny miało swoją rację bytu w nieznacznym zakresie i można sądzić, tylko za życia Kaspra Koperskiego. Miejscem spoczynku Franciszka Koperskiego zostały podziemia pod kaplicą św. Barbary i św. Karola Boromeusza w kościele na Świętej Górze. W kilka miesięcy później obok niego spoczął brat Maksymilian<sup>41</sup>.



Orkiestra wojskowa w Koblencji (rok nieokreślony), fot. domena publiczna

## Maksymilian Koperski

Chrzest Maksymiliana Koperskiego odbył się 8 października 1812 roku w kościele farnym w Gostyniu. W niektórych publikacjach data ta uznawana jest za dzień urodzin, które jednak miały miejsce dwa dni wcześniej. Jego rodzice chrzestni to: Wojciech Sura i Teofila Buczyńska. Kariera dziecięco-młodzieńcza Maksymiliana była podobna jak starszego brata. Zamiast jednak do wojska trafił do Wrocławia, prawdopodobnie na początku lat trzydziestych XIX wieku, gdzie szlifował swoje zdolności muzyczne. Nazwisko mistrza z Wrocławia nie jest znane. Dokładnie nie wiadomo, ile lat przebywał Maksymilian we Wrocławiu<sup>42</sup>. Dał się tam poznać jako skrzypek i kompozytor. Udzielał się często jako członek zespołów koncertowych<sup>43</sup>. Podczas jednego z występów doznał częściowego paraliżu, skutkiem czego wystąpił niedowład prawej ręki. Przypadek ten spowodował

<sup>40</sup> Akt zgonu 53/1886 USC Gostyń oraz 19/1886 parafia Gostyń.

<sup>41</sup> Obecnie znajdują się w nieco innym miejscu podziemi, wśród wielu trumien z ciałami zmarłych z rodzin fundatorów i członków Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri.

<sup>42</sup> W latach 1832-1835 we Wrocławiu studiował, uzupełniając jednocześnie średnie wykształcenie Edmund Bojanowski, obecnie błogosławiony, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Czy panowie mieli wówczas kontakty towarzyskie? Wykluczyć tego nie można, aczkolwiek nie zachowały się takie zapisy.

<sup>43</sup> Niestety jego nazwiska nie odnaleziono w polskim opracowaniu o muzyce i polskich muzykach we Wrocławiu w XIX wieku. Wrocław w tym czasie znany był z bogatych tradycji muzyki kościelnej. Wystawiano też sztuki teatralne. W operze rozbrzmiewała muzyka różnych kompozytorów, w tym i narodowości polskiej. Znany jest m.in. publiczny występ Fryderyka Chopina w listopadzie 1830 roku. Szerzej o tym wydarzeniu: M. Z d u n i a k, *Muzyka i muzycy polscy w dziewiętnastowiecznym Wrocławiu*, Wrocław 1984, s. 94-96.

decyzję o powrocie do Gostynia. W 1839 roku został powołany na dyrektora-dyrygenta dwudziestoczworoosobowej orkiestry klasztornej<sup>44</sup>. Wcześniej przebywał też w Dreźnie, Krakowie i Pradze, doskonaląc swoje umiejętności muzyczne. Formy, zakres i okresy kształcenia nie zostały jednak dostatecznie udokumentowane<sup>45</sup>.

„Gostyńskie” kontakty Maksymiliana Koperskiego z Edmundem Bojanowskim z Grabonoga były wzajemnie bardzo owocne. Można to wnioskować chociażby z cytowanego właśnie *Dziennika*, prowadzonego w latach 1853-1871. Okres ten to szczyt możliwości twórczych i organizacyjnych braci Koperskich. Bojanowski w swoich zapisach wymienia tylko nazwisko Koperskich, co do pewnego stopnia utrudnia ich imienną identyfikację. Z kontekstów wynika, że chodzi raczej o Maksymiliana. Tak pisze też s. Benigna Tkocz<sup>46</sup>. Szczególnie intensywne kontakty przypadają, co sądzić można z *Dziennika*, na lata pięćdziesiąte i początek sześćdziesiątych XIX wieku. Maksymilian Koperski proszony był, w szczególności w okresie przed Bożym Narodzeniem, o prowadzenie lekcji śpiewu dla sierot i kandydatek do ochronek. Edmund Bojanowski regularnie fundował Koperskiemu w podzięce strudel (ciasto wigilijne) na Wigilię Bożego Narodzenia. Ciasto takie kosztowało w gostyńskiej cukierni 3 złote polskie. Organizowane były też koncerty charytatywne na rzecz Domu Miłosierdzia, gdzie wykonawcami byli m.in. Koperscy, młoda Koperska i panna Szulc<sup>47</sup>. Maksymilian Koperski dokonał wyboru (redakcji) nut do pieśni ochronkowych. W 1859 roku pieśni tych było już sześćdziesiąt<sup>48</sup>.

Rok 1856 zaowocował uporządkowaniem zbioru nut znajdujących się w kongregacji, w czym zasłużył się Maksymilian i Franciszek. Spisy inwentarzowe zbioru nut (z roku 1970 i 2003 - według Danuty Idaszak) wykazują następujące utwory skomponowane przez Maksymiliana Koperskiego: Msze – *Msza pastoralna G*, *Missa* (fragment), *Msza C*, op. 15<sup>49</sup>; graduały i ofertoria – 2. *Ave Regina* (utwory zaginione)<sup>50</sup>; Nieszpory, psalmy nieszporalne i różne – *Stabat Mater* (egz. zaginiony)<sup>51</sup>. Kapela gostyńska, którą prowadził Maksymilian w 1868 roku, liczyła trzynaście osób, jej członkiem był również brat Franciszek<sup>52</sup>. O bracie Mikołaju w 1868 roku nie było już mowy.

Wymienione wyżej utwory to oczywiście nie wszystkie muzyczne, kulturalne działania i dzieła Maksymiliana Koperskiego<sup>53</sup>. Czas i zawieruchy dziejowe zrobiły swój „porządek”. Maria Ruge-Rużyna podaje, że zbiór liczył 58 pozycji, w tym różne msze i pieśni polskie oraz łacińskie na orkiestrę i organy<sup>54</sup>. Wiemy już, że tylko część tych utworów zachowała się do dnia dzisiejszego. Nie zachowały się takie utwory jak polki, mazurki, krakowiaki i inne. Niektóre z nich były dedykowane konkretnym osobom. *Marsz Wielkopolski* dla śp. Janaszewskiego z Gostynia, mazur dla śp. Zofii Kurnatowskiej, mazurek na fortepian dla *Wnej Panny Rogalińskiej*. Ten ostatni został wydany drukiem około 1857 roku<sup>55</sup>. W 1868 roku bardzo uroczysto obchodzono dwusetną rocznicę Zgroma-

---

<sup>44</sup> Według Marii Ruge-Rużyny.

<sup>45</sup> Ks. W. Z i e n t a r s k i, *Muzyka u księży...*, s. 61.

<sup>46</sup> S M B. T k o c z, *Muzyka w życiu...*

<sup>47</sup> E. B o j a n o w s k i, *Dziennik*, t. II, s. 161, (27.12.1856). „Młoda Koperska” to Marianna lub Aniela, córki Mikołaja Koperskiego. Pannę Szulc wymienia też ks. Wł. Zientarski, *Muzyka u księży...*, s. 53.

<sup>48</sup> *Piosnki wiejskie dla ochronek w przygrywkę T. Lenartowicza*, Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, Poznań 1862.

<sup>49</sup> D. I d a s z a k, *Muzyka u księży...*, s. 197.

<sup>50</sup> Tamże, s. 200.

<sup>51</sup> Tamże, s. 201.

<sup>52</sup> Szerzej o kapeli, zob.: ks. W. Z i e n t a r s k i, *Kapela gostyńska*. s. 148-166.

<sup>53</sup> W 2009 roku wydany został album (płyty CD), z kompozycjami Józefa Zeidlera i Maksymiliana Koperskiego, dedykowany mieszkańcom Gostynia w 730. rocznicę lokacji miasta. Rekonstrukcji manuskryptów – *Missa In B* – podjął się Grzegorz Pecka. Luźne kartki kopii *Missy In B* zachowały się w archiwum na Jasnej Górze w Częstochowie. Polskie Radio - PRCD 1143-1144.

<sup>54</sup> Organy zostały poddane rekonstrukcji i renowacji w 2017 roku. Wcześniejsza generalna naprawa odbyła się za czasów Koperskich w 1855 roku.

<sup>55</sup> Właściciel praw – Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu.



dzenia księży filipinów na Świętej Górze. Okazja ta zaowocowała między innymi wydaniem historycznej monografii<sup>56</sup>. Znalazło się tam również miejsce dla opisu twórczości Maksymiliana Koperskiego<sup>57</sup>.

Jak bardzo brakowało wiernym po 1875 roku księży filipinów na Świętej Górze, niech świadczy opis z ówczesnej poznańskiej prasy:

Klasztor XX. Filipinów otwarty! Lotem błyskawicy gruchnęła wieść, że klasztor nasz na Jasnej Górze otwartym będzie. Niezliczone tłumy ludu od samego rana z wszystkich stron zaległy drogi prowadzące do klasztoru, tak że łatwo przewidzieć było można, iż obszerna i tak wspaniała świątynia i połowy pątników nie pomieści. I tak się, też stało! O godzinie 9tej kościół i cmentarz tak były zapełnione, że jedna trzecia wiernych na obszerym dziedzińcu przedklasztornym stać musiała. O godz. 10tej czcigodny ks. Urban wikaryusz gostyński, w asystencji licznie zebranej szlachty, jak Mycielskich ze Smogorzewa, Żółtowskich, Potworowskich, Stablewskich, Węsierskich, wszedł do klasztoru i pierwszą po tylu latach Mszą ś. odprawił. O, ileż tam łez wylano, ileż westchnień wzniosło się do Najwyższego! Na pochwałę tutejszej administracji dóbr poklasztornych powiedzieć muszę, że p. Baron Golz, jako administrator, wszystkich swych ludzi od pracy uwolnił i do klasztoru na nabożeństwo wysłał<sup>58</sup>.

Maksymilian zmarł jako ostatni z trojga braci. „Dyrygent muzyki przy kościele XX. Filipinów”, lat 74, przyczyna zgonu – starość. Zmarł 6 września 1886 roku o godzinie drugiej po południu. Status ojca – agricola<sup>59</sup>. Rolnictwo jak widać wyparło w tym przypadku zawód szewski. Reasumując, Maksymilian był: muzykiem klasztorным, skrzypkiem, dyrektorem muzyki klasztornej, kompozytorem muzyki kościelnej (i nie tylko), kopistą nut i lokalnym patriotą.



Mazurek na fortepian – okładka. Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

<sup>56</sup> *Pamiętka jubileuszu dwusetletniego Zgromadzenia XX Filipinów na Górze Świętej Gostyńskiej, roku pańskiego MDCCCLXVIII* (1868), t. I i II, Poznań 1869.

<sup>57</sup> Tamże, t. I, s. 327-328.

<sup>58</sup> „Goniec Wielkopolski” 1881, nr 72.

<sup>59</sup> Akt zgonu 147/1886 USC Gostyń i 77/1886 parafia Gostyń.

## Mikołaj Koperski

Status społeczny i stan posiadania Koperskich zwiększał się z roku na rok. Kiedy urodził się Mikołaj, ojciec określany był tylko szewcem, co jednak nie przekreślało możliwości posiadania już wówczas pewnych nieruchomości i innych posiadłości. Był to 9 września 1815 roku. Chrzestnym w dniu następnym został Teodor Szprynga i Konstancja Surowa [Sura]. Mikołaj nie miał, jak się później okazało, tak dużych zdolności muzycznych, jak starsi bracia, ale nie był ich zupełnie pozbawiony. Przydał się zatem zawód krawca, który wybrał sobie, przedkładając nad ojcowski fach. Wiemy to z zapisu ślubu z 25 stycznia 1843 roku. Panna Katarzyna Marianna Dabińska, córka Jana i Antoniny z Kostrzewskich, urodzona 20 listopada 1819 roku w Gostyniu, została jego małżonką. Ojciec pana młodego, jak wiemy, nie żył już w tym czasie. Nie żył też ojciec Katarzyny, Jan Dabiński, z zawodu płóciennik<sup>60</sup>. Jeszcze w tym samym roku, w którym odbył się ślub, 9 października, urodziła się Marianna Teodora. Status ojca określono wyłącznie rzeczownikiem – muzyk, czyli też muzykował jak bracia, ale tylko do czasu, gdyż przy urodzinach dwójki następnych dzieci był krawcem z przymiotnikiem *famatus*. Chrzestnym Marii Teodory był ks. Jan Koperski, spokrewniony z rodziną Koperskich, wówczas proboszcz w Dolsku a jednocześnie dziekan śremski<sup>61</sup>.

Następne dziecko Mikołaja i Marianny Koperskich, to Aniela Klara urodzona 2 sierpnia 1846 roku w Gostyniu, tak jak i poprzednia siostra. Młodszy brat, Apolinary Ignacy urodził się 22 lipca 1849 roku w Głogówku<sup>62</sup>. Wypływa z tego wniosek, że Mikołaj Koperski oprócz znacznie mniejszego udzielania się na niwie muzycznej niż pozostali bracia, parał się krawiectwem, a może praktykował również w zawodzie rolniczym, co też potwierdza jego dalszy los. Trudno ustalić dokładną datę wyprowadzenia się całej jego rodziny z Głogówka. Prawdopodobnie miało to miejsce pod koniec lat pięćdziesiątych lub na początku sześćdziesiątych, skoro „młoda Koperska” brała w tych latach udział w gostyńskich koncertach, o czym zapisał w *Dzienniku* E. Bojanowski. Osiedlili się w Winnej Górze pod Miłosławiem.

Losy dzieci Mikołaja nie wiążą się już od tego czasu z Gostyniem, warto jednak pokrótce przedstawić pewne ustalenia, poczynając od syna Ignacego.

Apolinary Ignacy, używający imienia Ignacy, 20 czerwca 1876 roku<sup>63</sup> ożenił się z Kazimierą Stabrowską z Kcyni, urodzoną około 1858 roku, córką Wiktora i Pelagii z domu Nawrockiej<sup>64</sup>. Po ślubie zamieszkali w Winnej Górze, gdzie Ignacy Koperski był posesorem – dzierżawcą majątku w Winnej Górze, kontynuując ojcowską funkcję. W aktach metrykalnych dotyczących dzieci określany jest też jako ogrodnik w miejscowym probostwie<sup>65</sup>. W latach 1878-1892 urodziło się im ośmioro dzieci, z których co najmniej pięcioro zmarło we wczesnym dzieciństwie. Mieszkali w Winnej Górze do przełomu XIX i XX wieku. Z ówczesnej prasy poznańskiej wiemy, że: „Folwark miejski Koronowo pod Koronowem nad Brdą, 800 mórg obszaru, własność firmy Drwęski i Langner, kupił w 1904 roku Ignacy Koperski, dotychczasowy dzierżawca Ceradza pod Bukiem”<sup>66</sup>.

Trzy lata później Ignacemu Koperskiemu przydarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas prowadzonych prac gospodarczych. Doznał złamania kilku żeber, z których jedno weszło w płuca. Zdarzenie to powstało na skutek nieostrożności pijanego pracownika. Spłoszone konie ruszyły z wozem, pod który wpadł poszkodowany, próbując je zatrzymać. Rokowania zdrowotne były niepomyślne<sup>67</sup>. Jak długo gospodarował w tym majątku nie ustalono. Wiemy, że po jakimś czasie rodzina przeniosła

<sup>60</sup> Zmarł w wieku 45 lat w 1826 roku w Gostyniu. Najbardziej rozpoznawalną osobą z rodu w przyszłości był Wincenty Dabiński (1863-1936), pierwszy, po odzyskaniu niepodległości, polski starosta powiatu gostyńskiego. Pochodził z innej linii. Jego pradziadkiem był Walenty Dabiński (około 1776–1831), nie wykluczone, że brat Jana.

<sup>61</sup> Szerzej o ks. Janie Koperskim w dalszej części opracowania.

<sup>62</sup> Miejscowość na terenie, której znajduje się Kongregacja Księży Filipinów na Świętej Górze.

<sup>63</sup> Akt ślubu 24/1876 parafia Kcynia. Obecnie miasto Kcynia znajduje się w województwie kujawsko-pomorskim, w powiecie nakielskim. To ważna informacja w kontekście dalszego osiedlania się potomków Mikołaja Koperskiego.

<sup>64</sup> Ojciec Wiktor Stabrowski (1822-1899) był znanym i cenionym architektem i budowniczym. Pracował m.in. przy przebudowie zamku Działyńskich w Kórniku. Pisał się z Kcyni, rodzina pochodzenia szlacheckiego (von). *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 2002, t. 41, s. 285 oraz <https://www.nid.pl> [Dostęp: 29 stycznia 2018 roku].

<sup>65</sup> Parafia Świętego Michała Archanioła w Winnej Górze leży w granicach dekanatu miłosławskiego. Wieś położona jest w powiecie średzkim, około 3 km na zachód od Miłosławia.

<sup>66</sup> „Dziennik Poznański” 1904, nr 186.

<sup>67</sup> „Kurier Poznański” 1907, nr 158.

się do Gądek koło Kórnik. Ignacy Koperski zmarł tamże 13 listopada 1920 roku<sup>68</sup> Określony został jako były właściciel ziemski. Pogrzeb odbył się na cmentarzu parafialnym w Kórniku 17 listopada. Nekrolog do publicznej wiadomości podała żona, dzieci i wnuki<sup>69</sup>.

Czy do dzisiaj żyją potomkowie wspomnianych tutaj dzieci i wnuków? Należy przypuszczać, że tak. Jeśli chodzi o dzieci, które wymienione są tylko ogólnie w nekrologu, to mogło chodzić o synów: Stefana Idziego, Zygmunta Wiktora i córkę Lucynę. Zastanawia też informacja w akcie zgonu Ignacego Koperskiego dotycząca miejsca zamieszkania żony Kazimiery. Wynika z niej, że mieszkała w Poznaniu (prawdopodobnie posiadali mieszkanie w Poznaniu jak i w Gądkach). Ignacy Koperski, obywatel ziemski, zmarł w Gądkach w pomieszkaniu swoim. Zgon zgłosił Antoni Ruczyński, budowniczy, zamieszkały w Celestynowie koło Borku Wielkopolskiego, siostrzeniec zmarłego. Dziewięć lat później, 11 października 1929 roku zmarła w Poznaniu żona Ignacego Koperskiego, Kazimiera ze Stabrowskich. Pogrzeb odbył się w Kórniku 15 października<sup>70</sup>.

Siostra Ignacego Koperskiego, Aniela Klara, prawdopodobnie nie wyszła za mąż. Mieszkała przy rodzinie, co pośrednio wynika z zapisów w aktach metrykalnych dotyczących narodzin i zgonów dzieci brata Ignacego.

Najstarsza córka Mikołaja i Katarzyny z Dabińskich, Maria Teodora, urodzona w 1843 roku w Gostyniu, wyszła za mąż za Jakuba Ruczyńskiego (lat 34), sławetnego nauczyciela gimnazjum w Śremie. Ślub odbył się w 1872 roku w Winnej Górze<sup>71</sup>. Mieli co najmniej dwoje dzieci: syna Antoniego (wspomnianego wyżej) i córkę Zofię Apolonię. Zofia, mając 19 lat, wyszła za mąż w 1899 roku za Edwarda Nikodema von Stabrowskiego (lat 35), syna Tadeusza i Marianny z domu Jankiewicz. Mieszkała w tym czasie tylko z matką, ponieważ ojciec – profesor gimnazjalny – zmarł w Bydgoszczy 21 grudnia 1880 roku<sup>72</sup>, kiedy Zofia była w niemowlęcym wieku. Narzeczony Zofii był mieszkańcem Moskwy (zapisano: „zu Moskau in Russland”)<sup>73</sup>. Chodziło zapewne nie o Moskwę w wielkiej Rosji, a niewielką wieś niedaleko miasta Łodzi<sup>74</sup>. Edward Stabrowski urodził się 11 maja 1864 roku w Zalesiu Małym, w powiecie koźmińskim. Zmarł 10 października 1937 roku<sup>75</sup>. W okresie przedwojennym był dzierżawcą majątku w Siekierkach Wielkich<sup>76</sup>. Sądząc po nazwisku, rodzina Stabrowskich mogła być spokrewniona z żoną Ignacego Koperskiego, Kazimierą Stabrowską. A dlaczego von Stabrowski był mieszkańcem Moskwy? Kwestię tę wyjaśnia ślub jego brata Zygmunta Henryka Stabrowskiego z Anielą Klarą Kwaśniewską z 1893 roku. Brat był posesorem dóbr koło „łódzkiej” Moskwy<sup>77</sup>. Historie ciekawe, co do rodu von Stabrowskich, ale wykraczające już poza ramy tego opracowania i zaboru pruskiego. Faktem jest, że część potomstwa Mikołaja Koperskiego trafiła do dość majątnych i tajemniczych rodów<sup>78</sup>.

Maria Ruczyńska (profesorowa) z Koperskich zmarła w Gądkach (tu następuje zbieżność z miejscem zamieszkania rodziny brata Ignacego) 18 grudnia 1916 roku. Podziękowanie dla „Duchowieństwa i Wszystkich tych, którzy oddali ostatnią usługę” złożyły dzieci z Gądek, Dziećmierowa, Kórnik i Poznania<sup>79</sup>. Świadczy to o tym, iż w skład rodziny wchodziło więcej dzieci niż wcześniej wymieniona siostra i brat.

<sup>68</sup> Akt zgonu 135/1920 USC Kórnik.

<sup>69</sup> „Kurier Poznański” 1920, nr 264.

<sup>70</sup> „Kurier Poznański” 1929, nr 476.

<sup>71</sup> Akt ślubu 3/1872 parafia Winna Góra.

<sup>72</sup> *Nekrolog* – „Dziennik Poznański” 1880, nr 294. Co znamienne, że w bardzo uroczystym pogrzebie większość uczestników stanowili miejscowi Niemcy. Wcześniej Jakub (Jakób) Ruczyński pracował w Pile, dokąd został przeniesiony ze Śremu. Nad grobem przemawiał ksiądz narodowości niemieckiej (nauczyciel religii), a ksiądz narodowości polskiej swoją przemowę wygłosił w domu zmarłego przed małą garstką rodaków. Zob. *Wspomnienia pośmiertne*, „Dziennik Poznański” 1880, nr 299.

<sup>73</sup> Akt ślubu 11/1899 USC Szlachcin.

<sup>74</sup> Obecnie w gminie Nowosolna.

<sup>75</sup> *Nekrolog* – „Kurier Poznański” 1937, nr 466.

<sup>76</sup> [http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/9964/Siekierki\\_Wielkie/](http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/9964/Siekierki_Wielkie/) [Dostęp: 29 stycznia 2018 roku].

<sup>77</sup> Akt ślubu 108/1893 USC Śrem i 63/1893 parafia katolicka w Śremie.

<sup>78</sup> Świadkiem na w/w ślubie był Donat Stabrowski, kupiec z Poznania. Gazety odnotowały też takie oto ciekawe wydarzenie: „Donoszą nam, że czteroletniego Włodzia Stabrowskiego, bawiącego przez dłuższy czas u swej rodziny w Chociczy pod Slachcinem, wydała policja powiatu średzkiego z granic państwa pruskiego, aby się znać nie stał „niebezpiecznym” – „Dziennik Poznański” 1907, nr 271.

<sup>79</sup> „Kurier Poznański” 1916, nr 290 i 296.

Należy jeszcze dodać, że senior Mikołaj Koperski wydzierżawił majątność Rumiejki z klucza winnogórskiego (była własność gen. Henryka Dąbrowskiego) przypuszczalnie już w latach sześćdziesiątych XIX wieku, w czym przydały mu się praktyki w filipińskich dobrach na Świętej Górze. Kiedy zmarł w Winnej Górze, wkrótce po bracie Franciszku, 30 marca 1886 roku, był „mieszczaninem trudniącym się rolnictwem”<sup>80</sup>. W kościelnym akcie zgonu zapisano, że był dzierżawcą folwarku kościelnego<sup>81</sup>. W prasie ukazał się nekrolog.



Nekrolog „Dziennik Poznański” 1886, nr 74

Po przeszło dwóch latach, 22 grudnia 1888 roku w Bydgoszczy zmarła jego żona, Katarzyna z Dabińskich. Zwłoki sprowadzono do Winnej Góry i tam została pochowana na miejscowym cmentarzu obok męża Mikołaja<sup>82</sup>. Wędrówka z Gostynia zakończyła się. Osoba zgłaszająca zgon nie знаła imienia matki zmarłej Katarzyny<sup>83</sup>.

### **Kunegunda Bartlewicz z domu Koperska**

Nie mniej interesujące niż brata Mikołaja, są powiązania rodzinne siostry Kunegundy. W kilka miesięcy po Wiośnie Ludów, 27 listopada 1848 roku<sup>84</sup> wyszła za mąż za Filipa Bartlewicza, średniozamożnego rzemieślnika z Gostynia, urodzonego 24 maja 1807 roku w Piasecznej Górze (Piaskach)<sup>85</sup>, syna Wojciecha i Józefy z domu Beczkowicz<sup>86</sup>. Filip Bartlewicz jako szanowany obywatel Gostynia, bardzo często w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku występuje w charakterze chrzestnego i świadka na ślubach w Gostyniu i okolicy. Zmarł 21 września 1870 roku. Jego status – prywatny sekretarz. Osierocił czworo dzieci: Joannę (vel Filipinę) lat 18, Mariannę lat 15 i pół, Leona lat 13 i Rozalię lat 11. Dziećmi siostry opiekowali się i wspomagali je do końca swoich dni, bracia Franciszek i Maksymilian Koperscy. W ostatniej dekadzie ich życia opieka ta była obojętna.

Córka Rozalia Bartlewicz, która wyszła za mąż w 1878 roku za Antoniego Zacherta (lat 36), syna Józefa i Franciszki Majchrowicz, pochodzącego z Obornik (świadkiem na ślubie był Maksymilian Koperski), wraz z rodziną mieszkała przy ul. Klasztornej 183 w Gostyniu. Mąż Antoni Zachert pełnił funkcję rendanta (skarbnika, kasjera, poborcy podatków). Zmarł przedwcześnie 1 października

<sup>80</sup> Akt zgonu 19/1886 USC Szlachcin.

<sup>81</sup> Akt zgonu 12/1886 parafia Winna Góra.

<sup>82</sup> *Nekrolog* – „Dziennik Poznański” 1888, nr 296.

<sup>83</sup> Akt zgonu 42/1888 parafia Winna Góra.

<sup>84</sup> Świadcami na ślubie byli Niestrawscy, Marcin, kapelmistrz i Józef, parający się młynarstwem.

<sup>85</sup> Wówczas miasteczko położone około 2 km od Gostynia.

<sup>86</sup> Jednym z siedmiu pierwszych mieszkańców Piasków narodowości polskiej w pierwszych dwóch latach po ich powstaniu (w 1775 roku ogłoszony został akt lokacyjny) był bednarz Jerzy Bartlewicz, który w latach 1783-1784 sprawował funkcję burmistrza miasteczka. Pierwszym mianowanym burmistrzem w 1807 roku, w okresie Księstwa Warszawskiego, został Jan Bartlewicz. Wojciech Bartlewicz (ok. 1777-1851), ojciec Filipa, również zajmował się bednarstwem. Ze względu na braki w dokumentacji metrykalnej parafii Strzelce Wielkie, trudno określić relacje rodzinne pomiędzy wymienionymi osobami. Zob.: P. B a u e r, S. J a n k o w i a k, *Zarys dziejów Piasków*, Grabonóg 2002, s. 20, 24, 37 i 45.

1884 roku. Żona była w tym czasie w ciąży, która zakończyła się poronieniem w styczniu 1885 roku. Te rodzinne cierpienia przeżywali jeszcze żyjący bracia muzycy. Pomijając szereg mniej istotnych szczegółów, zaznaczmy tylko, że jeden z synów Antoniego i Rozalii Zachertów, Józef, urodzony w Gostyniu 12 marca 1882 roku, zmarł w Poznaniu 11 lutego 1945 roku<sup>87</sup>.

Syn Kunegundy, Leon Bartlewicz wyprowadził się z Gostynia do Ostrowa Wielkopolskiego. Pracował w browarnictwie, osiągając stopień czeladnika. Nie wiadomo czy założył rodzinę. Zmarł tamże 19 października 1895 roku na gruźlicę w wieku 39 lat<sup>88</sup>.

Drużga z kolei córka Filipa i Kunegundy Bartlewiczów, Marianna (Maria) urodziła się 24 stycznia 1855 roku<sup>89</sup>. Mając 25 lat, wyszła za mąż za Maksymiliana Ruge, syna Józefa i Antoniny z domu Bąkowskiej<sup>90</sup>. Maksymilian urodził się 18 maja 1843 roku w Kaczejgórcie, w powiecie krotoszyńskim<sup>91</sup>. Ślub cywilny odbył się w Kościanie, kościelny zaś w Gostyniu 12 października 1880 roku<sup>92</sup>. Maksymilian Ruge był inspektorem gospodarczym w miejscowości Mikoszki k. Kościana<sup>93</sup>. Jego przyszła żona pracowała w Bonikowie i Kurzej Górcie [Górze] w nieodległej miejscowości od Mikoszek w zawodzie leśnika<sup>94</sup>. Po ślubie zmienili miejsce zamieszkania na dość odległe od dotychczasowych ziem gostyńskich i kościańskich. Zamieszkali niedaleko Włocławka, w miejscowości Zgłowiączka (obecnie w gminie Lubraniec). Urodziły się tam dwie córki: Anna Marianna 10 czerwca 1881 roku i Zofia Joanna w 1883 roku.

Już w innej, niedalekiej miejscowości, urodziła się Maria Teresa. Było to 13 kwietnia 1885 roku w miejscowości Redecz-Krukowy<sup>95</sup>. Można się domyślać, że swój udział w zatrudnieniu Maksymiliana Ruge w okolicach Włocławka, wówczas pod zaborem rosyjskim, miała „Moskwa” w osobie któregoś z panów von Stabrowskich, wcześniej wymienionych. Kiedy i gdzie mieszkała rodzina Ruge w latach późniejszych? W 1887 roku, po drugiej stronie Wisły, w miejscowości „Wonkole in Russland” urodziła się córka Helena, która zmarła w wieku 7 lat w Koźminie, 19 września 1894 roku<sup>96</sup>. Nie wiemy, gdzie urodził się syn Stefan, który zmarł 5 lutego 1905 roku w Krotoszynie w wieku 15 lat. Matka z wielkim bólem przeżyła zgon swojego jedynaka, jak wówczas go określiła<sup>97</sup>. Był rzeczywiście jedynym żyjącym w tym czasie synem, nie licząc Józefa, który zmarł w Koźminie mając pół roku, 7 listopada 1891 roku, a urodził się w Toruniu<sup>98</sup>. Interesy prowadzone za granicą, licząc również te w Toruniu na terenie Prus, przyniosły Maksymilianowi pewne dochody kapitałowe, z których rodzina mogła czerpać zyski. Świadczy o tym status rentiera zapisany w akcie zgonu syna Józefa i w innych dokumentach metrykalnych.

Zatem od 1891 roku możemy prawdopodobnie datować powrót rodziny Ruge w strony swoich przodków. Czas dzielony był pomiędzy Koźminem a Czajkowem. Właśnie w Czajkowie koło Gostynia zamieszkała pierwsza z córek Maksymiliana i Marii Ruge, Anna Maria, która w 1901 roku wyszła za mąż za inspektora gospodarczego Józefa Broka, syna Teofila i Weroniki z domu Witkowskiej, pochodzącego z powiatu mogileńskiego (obecnie województwo kujawsko-pomorskie)<sup>99</sup>.

---

<sup>87</sup> Akt ur. 31/1882 USC Gostyń.

<sup>88</sup> Akt zgonu 284/1895 USC Ostrowo [Ostrów Wielkopolski].

<sup>89</sup> Akt chrztu 13/1855 parafia Gostyń.

<sup>90</sup> Józef Ruge vel Ruga (ok. 1813 – 1887) urodził się w Szkaradowie koło Rawicza. Miał kilkoro dzieci. Jeden z synów, Edward (młodszy brat Maksymiliana) był ojcem Tadeusza Juliana Ruge (1886-1939), ostatniego przedwojennego prezydenta Poznania. Tadeusz Ruge zginął 19 września 1939 roku rozstrzelany przez czerwonarmistów w Drużkopolu pod Łuckiem, dwa dni po napaści Sowieców na Polskę. Zob. m.in.: <https://bit.ly/3c82HKR> [Dostęp: 15 lutego 2018 roku].

<sup>91</sup> Spis urodzeń w parafii Mokronos nr 45/1843.

<sup>92</sup> Akt ślubu 18/1880 USC Kościan i akt ślubu 21/1880 parafia Gostyń.

<sup>93</sup> Większość rodziny ze strony ojca zajmowała się zarządzaniem lub dzierżawą majątkami ziemskimi. Matka Antonina z Bąkowskich pochodziła z rodziny drobnych urzędników dworskich. Jej ojciec, Apolinary Bąkowski, był pisarzem dworskim.

<sup>94</sup> Wszystkie te miejscowości własnościowo łączyła osoba Stefana Chłapowskiego.

<sup>95</sup> <http://redeczkrukowy.pl/redecz-krukowy/historia/> [Dostęp: 30 stycznia 2018 roku].

<sup>96</sup> Według aktu zgonu 148/1894 USC Koźmin. Wonkole – obecnie Wąkole w województwie kujawsko-pomorskim, w powiecie lipnowskim.

<sup>97</sup> *Nekrolog* – „Dziennik Poznański” 1905, nr 30.

<sup>98</sup> Akt zgonu 196/1891 USC Koźmin.

<sup>99</sup> Akt ślubu 11/1901 USC Gostyń.

Tylko 14 lat było dane przeżyć razem Maksymilianowi i Marii z Bartlewiczów. Maksymilian Ruge zmarł bowiem nagle „tknięty paraliżem” w czwartek 22 czerwca 1894 roku w Czajkowie koło Gostynia. Dzierżawił tamtejszy folwark z klucza golskiego (dobra rycerskie)<sup>100</sup>. Pogrzeb odbył się w Koźminie<sup>101</sup>. Miał w swoim młodym życiorysie również udział w powstaniu styczniowym 1863 roku<sup>102</sup>.

Kim była wobec tego Maria Ruge-Rużyna z Koźmina, autorka przywołanego artykułu o Koperskich z Gostynia? Braci Koperskich nazwała wujami. Czy zatem to Maria (Marianna) z Bartlewiczów urodzona w 1855 roku w Gostyniu, córka Kunegundy z Koperskich? Tak, to ta osoba, żona Maksymiliana Ruge. Czy ponownie wyszła za mąż, dodając sobie następny człon do nazwiska z pierwszego małżeństwa? Nie ma dowodu na to, aby ponownie wyszła za mąż. Pozostała wdową po Maksymilianie do końca życia. Drugi człon nazwiska, jaki używała, to odmiana nazwiska Ruge, zwyczajowo dodawana do pierwszego nazwiska, ale używana też przez panią Marię samoistnie. W Koźminie mieszkała m.in. z córką Marią Teresą, urodzoną, jak wiemy, w 1885 roku pod Włocławkiem. Maria Ruge (córka) wyszła za mąż za Czesława Mizgalskiego, syna Jana i Antoniny z Rybickich, urodzonego 15 czerwca 1868 roku w Cielczy koło Jarocina. Ślub cywilny odbył się 30 czerwca 1909 roku w Koźminie<sup>103</sup>. W niecały miesiąc później, 27 lipca 1909 roku w Koźminie zmarła dwudziestosześcioletnia córka Zofia<sup>104</sup>. Nowe życie i śmierć przyszły w jednej parze.

Ostatnim dzieckiem Maksymiliana i Marii Ruge była Ewelina Jadwiga, urodzona w Koźminie 29 października 1892 roku<sup>105</sup>. Prawdopodobnie nazywana była Ewą. Zamężna Dziembowska, zmarła 16 marca 1938 roku w Poznaniu. W nekrologu podpisano: Rodzina – Koźmin, Poznań, Luboń i Janówiec<sup>106</sup>.

Wiemy, że Maria Ruge (seniorka) w latach 1910-1913 była w Koźminie przewodniczącą Towarzystwa Czytelni dla Kobiet<sup>107</sup>. Po wojnie, w latach 1919-1924 pracowała jako nauczycielka języka polskiego, historii i geografii w Wyższej Szkole Miejskiej w Koźminie<sup>108</sup>. Mając 69 lat, przeszła na emeryturę<sup>109</sup>. Zmarła po II wojnie światowej, 20 stycznia 1948 roku, w wieku prawie 93 lat<sup>110</sup>. Zgon zgłosiła Beda Ogurkowska, opiekunka Marii Ruge, córka Czesława i Kazimiery Graczyk<sup>111</sup>. Pani Maria Ruge pod koniec życia mieszkała w Koźminie w domu, którego właścicielami byli właśnie Ogurkowscy.

Grobowiec, również z nazwiskiem jej męża Maksymiliana Ruge i czworga dzieci, znajduje się na cmentarzu św. Trójcy w Koźminie przy ul. Poznańskiej. Straciła przed swoją śmiercią co najmniej pięcioro z siedmiorga dzieci, co musiało być bolesnym doświadczeniem życiowym. Na grobowcu w Koźminie pozostawiono taki oto napis:

Uspołeczniona pionierka sprawy polskiej z czasów zaborów, niestrudzona pracownica na polu kulturalno-oświatowym na terenie miasta Koźmina. Zasada jej życia –  
Nic nie spychać nigdy w dół,  
I do coraz wyższych kół,  
Iść przez drugich ponoszenia,

<sup>100</sup> Majątek ten dzierżawił od Gustawa Tadeusza Potworowskiego (1842-1892) z Goli i jego żony Franciszki z Kurnatowskich. Por.: E. P o t w o r o w s k i, *Majętność Gola*, 1929, s. 9.

<sup>101</sup> *Nekrolog* – „Dziennik Poznański” 1893, nr 143.

<sup>102</sup> D. S z c z e p a n i a k, *Alfabetyczny wykaz członków tajnej organizacji narodowej, ochotników, uczestników w postaniu styczniowym 1863 roku z terenu powiatu krotoszyńskiego*. (Lista niepełna), „Szkice Koźmińskie” 2011, nr 47, s. 34-47.

<sup>103</sup> Akt ślubu 30/1909 USC Koźmin.

<sup>104</sup> Akt zgonu 124/1909 USC Koźmin.

<sup>105</sup> Akt urodzenia 351/1892 USC Koźmin.

<sup>106</sup> „Kurier Poznański” 1938, nr 129.

<sup>107</sup> W. K r ę g i e l s k i, M. A d a m k i e w i c z, *Towarzystwo Czytelni dla Kobiet w Koźminie*, „Szkice Koźmińskie” 1999, nr 23, s. 1-6.

<sup>108</sup> Od 1924 roku Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Koźminie, później Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Wielkopolskich 1918/1919.

<sup>109</sup> *125 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie Wielkopolskim. VI Zjazd Absolwentów i Wychowanków 10 października 1998 r.*, red. M. Pietrowski, Koźmin Wielkopolski 1998, s. 98.

<sup>110</sup> Akt zgonu 5/1948 USC Koźmin.

<sup>111</sup> Ojciec Czesław, Bernard Ogurkowski brał udział w powstaniu wielkopolskim, M. P i e t r o w s k i, Ogurkowski Czesław Bernard, [w:] *Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/1919*, T. IX, Poznań 2012, s. 153-155.

Tak Bóg czyni we wszechświecie,  
Bo cel światów to szlachetność<sup>112</sup>...



Grobowiec rodziny Ruge. Cmentarz św. Trójcy w Koźminie Wielkopolskim. Fot. Michał Pietrowski

Jeden z ostatnich „akordów” w wykonaniu Marii Ruge-Rużyny to *Jeszcze Polska nie zginęła...*, który publiczność usłyszała w Koźminie w 1945 roku na akademii z okazji zwycięstwa nad Niemcami. Czy usłyszeli to również wujowie Koperscy?

Na odkrycie czekają jeszcze: miejsce i data zgonu matki Marii Ruge, Kunegundy Bartlewicz z Koperskich, siostry muzyków. A może ktoś posiada dane dotyczące tego zdarzenia?



Dom przy Starym Rynku w Koźminie Wielkopolskim, gdzie mieszkała Maria Ruge-Rużyna. Fot. Michał Pietrowski

Maria Ruge przeżyła pewnie w trudnych warunkach II wojnę światową, zmarła pod opieką obcych, ale życzliwych sobie ludzi. Niedawno odkryłem, że już kilka lat przed wojną miała kłopoty zdrowotne. Szczególnie cierpiała ze względu na pogarszający się wzrok. Jej prośbę o przyznanie odznaczenia można odczytać jako pewien krzyk rozpacz, starszej, już nieco bezradnej osoby. W zasobach archiwalnych dokumentów odznaczeniowych zachował się tylko jeden dokument

<sup>112</sup> Zygmunt Krasiński – *Przedświt*. Informacje o napisie pozyskane od dr. Michała Pietrowskiego.

z przełomu czerwca i lipca 1938 roku<sup>113</sup>. Jest to prośba do Biura Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie o sprawdzenie czy jej wniosek z końca grudnia 1937 roku dotarł do adresata. Nie znamy treści tego wniosku, ale można przypuszczać, że zawierał podobne uzasadnienie jak przedmiotowe zapytanie<sup>114</sup>.

						24
						23
						22
						21
						20
						19
						18

Komit. Krzyża i Medalu  
Niepodległości

60-19917

D<sup>ca</sup>  
Ruge - Rużyna Maria

24. I 1855 Gostyni

Fiszka z kartoteki Centralnego Archiwum Wojskowego

Maria Ruge argumentuje swoją prośbę o przyznanie Krzyża Niepodległości złym samopoczuciem – „jestem bardzo nieszczęśliwą, ponieważ już prawie nic nie widzę”. Uzasadnieniem wniosku była jej praca na niwie społeczno-narodowej pod zaborem pruskim w formie lekcji historii udzielanych bezinteresownie dla młodzieży, można dodać, w warunkach konspiracyjnych.

Grób Marii Ruge-Rużyny w Koźminie jest dokładnie oznakowany, a krzyż góruje nad mogiłą, będąc też po części wyrazem nieprzyznanego Krzyża Niepodległości<sup>115</sup>. Przypomnę tylko, że właśnie w 1938 roku Maria Ruge-Rużyna napisała swój artykuł o wujach muzykach z Gostynia. Być może wzrok lub pamięć nie pozwoliła jej na dokładne zapamiętanie imienia swojej babci Wiktorii Koperskiej z Sobockich, gdyż nazywa ją Teofilą. Być może była, czy jest jeszcze, inna przyczyna tego stanu rzeczy<sup>116</sup>.

### Inni Koperscy powiązani z Gostyniem

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XIX wieku w Gostyniu zamieszkiwał jeszcze jeden szewc o nazwisku Koperski. Z powodu braku aktu chrztu, nie wiadomo skąd przybył do Gostynia. Antoni Koperski, urodził się około 1808 roku. Pierwsze informacje o nim pochodzą z zapisów aktu ślubu i akt narodzin dzieci. 23 stycznia 1833 roku jako kawaler z Gostynia, ożenił się z Nepomuceną Rządzkowską, która zmarła 1 listopada 1845 roku. Miał jeszcze dwie żony: Agnieszkę Aytner [Eitner] – (około 1810-1856) i Ludwikę Kiszwalter (około 1831-1883). Duża śmiertelność dzieci z wszystkich trzech małżeństw, brak męskiego potomka, który przeżyłby wiek dziecięcy, powodują duże trudności z uzyskaniem jakichkolwiek wiadomości o ciągłości rodziny. Można postawić hipotezę, że rodzina Antoniego Koperskiego to ubożsi, dalecy krewni rodu Koperskich. Antoni Koperski zmarł 28 maja 1878 roku w Gostyniu. Mieszkał wówczas przy ul. Leszczyńskiej 266. Żona Ludwika z domu Kiszwalter (pisownia tego nazwiska jest niejednorodna) była osobą niepiśmienną. Świadczyć to może m.in. o niższym poziomie materialnym tej rodziny na tle rodu Koperskich. Świadczy na

<sup>113</sup> Dokument w Centralnym Archiwum Wojskowym. Kopia w posiadaniu autora.

<sup>114</sup> Niniejszy akapit oraz dwa następne autor dodał do treści artykułu w lutym 2021 roku.

<sup>115</sup> Z historii przyznawania Krzyża Niepodległości, wynika, że do sierpnia 1939 roku nie mógł być już przyznany Marii Ruge. Szerzej na temat Krzyża i Medalu niepodległości zob. P. K o z ł o w s k i, Kawalerowie Krzyża i Medalu Niepodległości w Straży Granicznej II RP, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia” 2012, nr 1-2/2012, s. 245-251.

<sup>116</sup> Imię Teofili Koperskiej pojawia się w różnych opracowaniach. Prawidłowe imię zawiera chociażby akt chrztu Maksymiliana Koperskiego z 8 października 1812 roku, (<https://www.familysearch.org/search/catalog>, mikrofilm 1191640, chrzty rok 1812, s. 42) oraz inne dokumenty metrykalne dotyczące tej rodziny. Syn Maksymilian Koperski urodził się w Gostyniu 6 października 1812 roku, a 8 października jest datą chrztu.



ślubach Antoniego (w 1861 roku określony został jako wyrobnik) i chrzestnymi jego dzieci, byli różni mieszkańcy Gostynia, nie pochodzący jednak z rodziny Koperskich czy z rodzin spokrewnionych z nimi. To samo nazwisko nie jest dowodem pokrewieństwa, ale... Może byli to zbyt „ubodzy krewni”, dlatego brak było rodzinnych kontaktów?

Jeszcze jeden z Koperskich – wymieniony już ks. Jan Koperski (1792-1858) – nie był bezpośrednio związany z Gostyniem. Był spokrewniony z tą rodziną, jak napisała Maria Ruge-Rużyna. Nie podała jednak stopnia pokrewieństwa. Kontakty z księdzem miał również Edmund Bojanowski, jako że ks. Jan Koperski, będąc proboszczem w Dolsku, a jednocześnie dziekanem śremskim, bywał dość często w Gostyniu na różnych uroczystościach kościelnych. Ks. Jan Kanty Koperski zmarł w Dolsku 19 marca 1858 roku, mając 66 lat. Pochowany został w kościele farnym w Dolsku, w sklepach [piwnicach] kaplicy św. Anny<sup>117</sup>. Ankieta osobowa z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu ujawnia nam miejsca zamieszkania (w 1829 roku) matki i sześciorga rodzeństwa (trzy siostry i trzech braci) księdza Jana, nie podaje jednak ich imion. Wiemy, że urodził się w Poznaniu w 1792 roku, a „w roku 1820 na plebana kościoła parafialnego w Miłosławiu instytuowany”<sup>118</sup>. Przymuszczenie najbliższe pokrewieństwo z rodziną z Gostynia mogło być na poziomie gostyńskiego protoplasty Macieja Koperskiego (około 1735-1805). Może ojcem księdza Jana Koperskiego był brat (imię nieznane) Macieja Koperskiego z Gostynia, który również pochodził z Kostrzyna, a osiedlił się w Poznaniu. Kostrzyn słynął z dość dużej ilości cenionych szewców w XVIII wieku, jak i we wcześniejszych czasach<sup>119</sup>. Na obecnym etapie badań zaniechano dalszych czynności poszukiwawczych dotyczących powiązań rodzinnych ks. Jana Koperskiego z uwagi na ich czasochłonność.

Historia rodu Koperskich w okresie gostyńskim liczy około 110 lat. Gdyby nie trzej bracia, muzycy z XIX wieku, a w szczególności Maksymilian Koperski, słuch po tym rodzie w Gostyniu prawdopodobnie by zaginął. Może warto przypomnieć również losy innych, mniej znanych rodzin, których nazwiska pojawiają się w Gostyniu po okresie wielkich strat ludnościowych na początku XVIII wieku

Przy powstawaniu niniejszego opracowania z autorem współpracowali: Liliana Komorowska, Marek Chwistek, Kazimierz Cieplik, Wojciech Czemplik, Robert Czub, Wojciech Lis, ks. dr Jan M. Musielak, dr Michał Pietrowski, Jacek Piętka i ks. Jakub Przybylski. Bez ich pomocy informacje tutaj przytoczone byłyby znacznie ograniczone, a niektóre z nich niemożliwe do ustalenia przez autora.

R. Kołodziejczak, *Koperscy z Gostynia*, „Parantele”, Rocznik Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego we Wrocławiu 2018, nr 3, s. 261-286.

---

<sup>117</sup> Akt zgonu 70/1858 parafia Dolsk oraz [www.knieja.pdg.pl](http://www.knieja.pdg.pl). [Dostęp: 31 stycznia 2018 roku].

<sup>118</sup> AAP, sygn. OA III 44, informacja od ks. dr. Jana M. Musielaka z AAP. Zob. też: J. L u b i e r s k a, *Ankiety personalne księży...*, s. 38.

<sup>119</sup> K. M a t y s e k, *Dzieje Kostrzyna*, Kostrzyn 2012, s. 50-52.